

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcją odpow. Władysław Wesółski, Nowe.

Nr. 33.

Nowe, sobota 13 sierpnia 1927 r.

Rok IV.

Wzorem wielu Towarzystw Powstańców i Wojsków obchodzi miejscowe towarzystwo w dniu 21 sierpnia b. r. uroczystość poświęcenia sztandaru. Ofiarność obywatelstwa i wspólny wysiłek członków sprawiły, że w dniu 21 sierpnia b. r. będziemy świadkami niezwyklej uroczystości.

Licznie zapowiedziane przyjazdy towarzystw i delegatów z bliższej i dalszej okolicy dają rękojmię, że uroczystość wypadnie okazale.

Aby okazać, że Nowe nie mniej czuje po polsku od innych miast naszych, prosi się Szan. Obywatelstwo by w dniu 21 sierpnia przybrać zechciało domy w barwy narodowe.

Zwraca się uwagę Szanownego Obywatelstwa na rozmieszczone afisze i prosi się o liczny udział w uroczystości.

„Wolność”

Tow. Powstańców i Wojsków Nowem.

## Wycieczka

Tow. Czeladzi Katolickiej w Nowem.

Towarzystwo Czeladzi Katolickiej w Nowem urządzi w dniu 14 sierpnia 1927 r. wycieczkę do Gródka celem zwiedzenia zakładów elektrowni. Zbiórka o godzinie 4-tej rano na dworcu.

## Nowe projekty ustawodawcze w zakresie ubezpieczeń społecznych.

Już niebawem znajdzie się na porządku dziennym Rady Ministrów projekt ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, którzy — jak wiadomo z ostatnich komunikatów urzędowych — przeszedł był długotrwały filtr rozważań w Radzie prawniczej. Te same komunikaty doniosły nam, że w daleko posuniętem stadium uzgadniania międzyministerjalnego znajduje się projekt ustawy o ubezpieczeniu społecznem, zawierający postanowienia o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, oraz o ubezpieczeniu robotników na wypadek niezdolności do zarobkowania, a ich rodzin na wypadek śmierci ubezpieczonego.

Dwa te projekty zapowiadają dużej wagi przełom w położeniu warstw pracujących w Polsce.

Nie od rzeczy więc będzie na tem miejscu uprzytomnić sobie, jaką zmianę wnoszą do naszego życia te projekty i w jakim wzajemnym stosunku pozostają do siebie.

By uświadomić sobie znaczenie społeczne ubezpieczeń, nie trzeba sięgać ani do ksiąg wielkich i uczonek, ani badać zawiłanych danych statystycznych, jeno rozejrzeć się w księdze życia i bez trudności zauważyć, że wypadek choroby i śmierci, czy też niedoleżenie lub braku pracy głowy rodziny, swoim ciężarem tak dotkliwie waży na losach rodziny, że często rzuca ją w odchlanie zupełnej nędzy. Nic dziwnego, gdyż egzystencja ich opiera się na zarobkach, pozwalających opędzić najniezbędniejsze wydatki, ale w żadnym razie nie pozwalających gromadzić oszczędności.

Zabezpieczenie egzystencji rodzin pracujących, zabezpieczenie ich przed gwałtownym wpadaniem w przepaść, pauperyzacji nie może być obojętne dla państwa, które — by zapobiec temu — wprowadza przymusowe ubezpieczenie.

Po tych ogólnych uwagach przejdźmy do rozpatrzenia obecnego stanu ubezpieczeń społecznych w Polsce.

W dziedzinie tej istnieje taka masa różnorodnych ustaw, odziedziczonych po zaborach, a nowelizowanych przez polskie

ustawodawstwo, taka rozmaitość organów, powołanych do różnych czynności ubezpieczeniowych, że jak to wyznaje jeden z wybitniejszych fachowców na łamach urzędowego wydawnictwa, stwarza to trudność orjentowania się nie tylko samym ubezpieczonym, ale i organom, powołanym do przeprowadzenia ubezpieczeń.

Ale myliłby się ten, kto by przypuszczał, że jedynym zadaniem obu omawianych projektów jest ustawodawcze ujednostajnienie prawa ubezpieczonego. Dla b. dzielnicy rosyjskiej oba projekty wprowadzają takie ubezpieczenia, z którego pracownicy nigdy nie korzystali. Mamy na myśli ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy i starości, oraz wdów i sierot. Pod tym względem pracownicy umysłowi w b. dzielnicy austriackiej, w b. dzielnicy pruskiej oraz na Górnym Śląsku byli w lepszym położeniu, albowiem pierwsi korzystali z niejednokrotnie nowelizowanej ustawy z dn. 16 grudnia 1906 r., (t. zw. zabezpieczenie pensyjne), drudzy zaś z ustawy z dn. 20 grudnia 1911 r. (t. zw. ubezpieczenie emerytalne), inaczej nowelizowanej dla Górnego Śląska, a inaczej dla woj. Poznańskiego i Pomorskiego.

Również dla robotników b. dzielnicy austriackiej i b. rosyjskiej ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy i starości, a ich wdów na wypadek ich śmierci będzie zupełną inowacją.

Obydwa projekty nie tylko scalenie ustawodawcze mają na uwadze. Nowoczesna polityka ubezpieczeniowa, przychylając się do głosów teoretyków ubezpieczeniowych zdąża do scalenia organizacyjnego i materialnego. Wszystkie dziedziny ubezpieczeń społecznych (na wypadek choroby, od nieoczekiwanych wypadków, na wypadek niezdolności do pracy, starości, wdów i sierot, na wypadek macierzyństwa, na wypadek braku pracy) rozwijały się stopniowo, oddzielnie w różnych czasach, co spowodowało, że dla wykonania każdego z tych ubezpieczeń powstawały odrębne organy i odrębna finansowość. Nowoczesna polityka ubezpieczeniowa, dążąc do scalenia ubezpieczenia, stawia wymagania: jedno ubezpieczenie od wszelkich zdarzeń losowych, jedna składka, jedno i te same organy dla czynności ubezpieczeniowych.

Jeden z omawianych tu projektów, znajdujący się we wcześniejszem stadium, zawiera postanowienia o ubezpieczeniu na wypadek choroby w zastosowaniu do pracowników umysłowych i robotników, a wszystkie inne postanowienia w zastosowaniu do robotników, drugi zaś, który niebawem znajdzie się na Radzie Ministrów, wyłączenie stosuje się do pracowników umysłowych.

A więc mamy tu do czynienia z dążeniem do scalenia ubezpieczeń z równoczesnym wprowadzeniem zasadniczej dwoistości względem pracowników umysłowych i robotników, z wyjątkiem ubezpieczenia na wypadek choroby. Ale mimo tej dwoistości nie rezygnuje się z przyszłego całkowitego scalenia, nadając drugiemu projektowi nazwę ustawy o „ubezpieczeniu społecznem”, nazwę, pod którą w przyszłości da się podciągnąć całokształt ubezpieczeń.

W granicach więc tych dwóch dziedzin niescalonych (z wyjątkiem ubezpieczenia na wypadek choroby) mianowicie ubezpieczenia pracowników umysłowych i robotników, scalenie materialne i organizacyjne znajdzie w tych dwóch projektach swój wyraz.

## LATO.

Lato jest porą roku, w której wszystko dojrzewa: zboża na polach, owoce w sadach, miłość w sercach i... zawody po ciężkiej pracy długich miesięcy: dlatego jest porą roku z najszczerzem pożądaniami, a zarazem największym lękiem witana.

Jest okresem pełnym sprzeczności: marzeniem zimy, rozczarowaniem wiosny i tęsknotą za jesienią. Jest nim zresztą li-tylko dla człowieka — najbardziej wynaturzonego tworu natury. Dla wszystkich innych istot na ziemi lato jest proste, jak życie, jak ono dobre, jak ono władcze.

Lato dżdżyste jest zaprzeczeniem samego siebie. Błogosławia mu jedynie ci, co w mroku swych cierpień i trosk przestali kochać słońce.

Zżęte kłosa, ułożone snopy, wysokie stogi pod bijącymi w nie strumieniami deszczu są, niby nosiciele prawdy, smagani przez katów, krzykiem niemej krzywdy wobec niepojętego bezprawia. W miastach, szare, ociekające wilgocią domy, w zamazanem świetle zmierzchowych godzin południa zdają się rozplýwać pod rosami wyplakanych w nich łez.

Lato upalne jest zniszczeniem samego siebie — uraganem własnemu najświętszemu przeznaczeniu.

Zar, zagradzający drogę świeższemu powiewowi, wisi w nieruchomem powietrzu ponad spragnioną wodą, popękaną glebą, jak groza wyroczni zagięty — niezmienny, bezlitosny. W mieście rozpalone kamienie kładą się w poprzek krokom i myślom ludzkim, parzą słowa niewypowiedziane spopielaia uczucia, które ledwie błysnęły.

Lato jest porą roku, nieznaną umiaru. Jest nią zresztą li-tylko dla człowieka — istoty najbardziej nieumiarkowanej na ziemi...

## Poezja lotu nad morzem i ziemią.

Awiatyce zawdzięczamy nową dziedzinę wrażeń. Żywiół powietrza, ujarzmiony przez człowieka odłonił bez wątpienia, tak samo, jak żywiół morza — głębie tajemnic, z których chciwie czerpać będzie sztuka.

Poezja lotu ponad ziemią opanowuje nie tylko jednostki artystyczne, obdarzone wybitną zdolnością odczuwania i przekształcania materiału psychicznego, dostarczanego przez bodźce zewnętrzne. Ruch, a raczej towarzysząca mu błyskawiczna zmiana obrazów, nieprzerwana żadnymi postojami i stacjami z ich nieuniknionym ścisłym, bieganiną, wrzawą i brudem, porywa fantazję swą wyłączną treścią: wspaniały Pęgaż techniczny, najpełniejsza realizacja mitycznego rumaka skrzydlatego, unosi przeciętne mieszkańca padołu ku wyżom, które dają mu poznać łaskę wybranych — natchnienie rzeczywistości i rzeczywistość natchnienia. Nieprzyjemne warczenie motoru mać wprawdzie nieco tę złudę, lecz niedoskonałość ta napewno zostanie usunięta.

Ziemia, oglądana — zwłaszcza latem — z okien samolotu jest zachwycająco piękna: jeden obrzymi, starannie przez doskonałego ogrodnika utrzymywany ogród rozciąga się w dół; nieprawidłowość zarysów łagodnie zaciera się; pola i łąki nabierają prostych, wyraźnych konturów; drogi zdają się wygładzone, czyste, naciągnięte, jak sznury; całość przedstawia bogatą, urozmaiconą cudowną mozaikę. Domy i linie kolejo-owe nasuwają reminiscencje z lat dziecięcych: tak rozkosznie są wszak podobne do owych budowli z drewnianych klocków, stawianych drobnymi rączkami i błaznanych pociągów, puszcanych na stole lub podłodze! A ludzie! patrząc na nich z wysokości 500 i więcej metrów, widzimy zaledwie jakieś nic nie znaczące plami zapominając — wbrew własnemu i cudzemu doświadczeniu o ogromie cierpień, które te śmieszne punkciki w sobie zamykają...

Szybkości jazdy aeroplanem nie spostrzegamy, o ile nie wyglądamy oknem, a nawet wyglądamy nie zdajemy sobie z niej dokładnie sprawy. Często jesteśmy przekonani, że aeroplan nie porusza się wcale, że niby łódź zaczarowana, zawisł w powietrzu. Wynika to z niezwykle wielkiego zmniejszenia krajobrazu, zmniejszenia, przy którym szerokie rzeki nie są szersze od wstażeczek, obszary lasów — od dłoni kobiecej. Te „małe” przestrzenie samolot mija według podróżującego po raz pierwszy zbyt wolno — dopiero gdy ów podróżujący dowie się i uprzytomni sobie, czem są takie „małe” przestrzenie, może on uwierzyć w zawrotną prędkość szybowania aeroplanu. I wtedy właśnie przeżywa najsilniejszy moment duchowy: staje się dosłownie panem bezmiarów — bo-kiem w swych ludzkich uczuciach!



Niewielu — jak dotychczas — śmiałków przelatywało nad morzem i oceanem: jest to emocja równie podniosła, jak wstrząsająca. Nieskończoność i nieokreśloność pochłaniają człowieka, nie widać, gdzie kres wody, a początek nieba, lub odwrotnie, niewiadomo czy tu i ów ukazujące się strzępy światła są chmurami w powietrzu czy odbłaskami słońca w wodzie. Wzbalwane morze zdaje się gęstą, nieruchomą masą: pędząc ponad niem i mając ponad sobą drugą gęstą, nieruchomą masę — niebo, lotnik ma wrażenie, iż jest środkiem jakiejś olbrzymiej szarej, nieprzeźroczystej kuli.

Śmierć Ikara, szalonego Ikara z najgłębszego mytu jasnowidzącej starej hellady, była nie klęską, lecz zwycięstwem: w oddali niezmiernie wielkich zapowiedzią wspaniałego — poprzez wszystkie męki — tryumfu jego bolesnej tęsknoty, wiążącej ziemię ze słońcem, może z niebem, człowieka z wszechświatem.

#### Dot. rozporządzenia policyjnego.

O urządzeniu i sposobie pracy w piekarniach tudzież cukierniach, wypiekających pieczywo zwyczajne.

Na zasadzie §§ 137, 139 i 140 ustawy z dnia 30 czerwca 1883 r. o ogólnym zarządzie kraju (zb. ust. pr. str. 195) oraz w myśl §§ 6, 12 i 15 ustawy z dnia 11 marca 1850 o zarządzie policji rozporządza niniejszem za zgodą Wojewódzkiej Rady Administracyjnej, co następuje:

#### § 1.

Podłoga pracowni nie może leżeć poniżej pół metra od otaczającej ją powierzchni ziemi.

Miara 0.50 m. może być powiększona do 1 m. jeżeli wzdłuż wzgl. naokoło odnośnej ściany zewnętrznej biegnie równoległy dół, dający dostęp światłu i umożliwiający przewietrzanie. Dół ten winien mieć conajmniej 1 m. szerokości, zaś spód jego winien leżeć conajmniej 0,15 m. poniżej podłogi przylegającej ubikacji i umożliwiać należyte odwadnianie.

W wypadkach, gdy w inny sposób zadośćuczyniono wymogom zdrowotności przez celową izolację podłóg i udostępnienie światła oraz powietrza w dostatecznej mierze, zastrzegam sobie udzielanie na wniosek odpowiednich dyspensów.

#### § 2.

Wysokość pracowni winna wynosić conajmniej 3 metry. Winny one posiadać okna w takich rozmiarach i ilości, aby dla wszystkich części ubikacji zapewnione było wystarczające światło i powietrze. Okna winny wychodzić wprost na zewnątrz i umożliwiać dostateczne przewietrzanie pracowni.

W wyjątkowych wypadkach zastrzegam sobie udzielanie na wniosek dyspensów na używanie pracowni, posiadających 2.50 m. wysokości minimalnej, o ile miejscowe przepisy budowlane nie stawiają w tym względzie wyższych wymogów odnośnie do ubikacji, przeznaczonych na stałe przebywanie w nich pracowników.

#### § 3.

Podłogi w pracowniach powinny być z twardego i mocnego materiału, chroniącego ubikację przed zawilgoceniem.

Ściany i posowy, o ile nie mają nawierzchni z kafli lub podobnego nieprzemakalnego materiału, winny być conajmniej raz na rok wybielane wapnem. Ściany olejno malowane należy odnawiać przynajmniej co 5 lat.

#### § 4.

Pracownie nie powinny znajdować się w bezpośredniej bliskości, śmietników, ustępów i stajen.

Rury zlewów i ustępów nie mogą być przeprowadzane przez pracownię.

#### § 5.

Na każdą osobę w piekarni zatrudnioną przypadać musi conajmniej 15 m<sup>3</sup> przestrzeni powietrznej. W wyjątkowych wypadkach, jak n. p. przed świętami i t. p. dozwolonym jest zatrudnienie więcej osób z tem jednak ograniczeniem, że na każdą osobę przypadnie conajmniej 10 m<sup>3</sup>.

#### § 6.

Pracownikom dana być musi możliwość przechowania odzieży, oraz przebierania się i mycia w miejscu dostatecznie ogrzanem.

#### § 7.

Osoby, zatrudnione przygotowaniem i wygniataniem ciasta, winni przed pracą w czystej wodzie umyć dobrze ręce i ramiona.

W tym celu ustawić należy na miejscu wystarczającą ilość umywalni z mydłem, każdy pracownik otrzymać winien tygodniowo przynajmniej 1 ręcznik.

W braku wodociągu należy ustawić wystarczającą ilość umywalni i ręczników. Przy każdej umywalni winna znajdować się czysta woda w dostatecznej ilości, zaś wylew dla użytej wody winien się znajdować w tej samej ubikacji lub poblizu.

#### § 8.

Zapasy mąki przechowywać należy w miejscu suchem, zabezpieczonem od zanieczyszczenia.

Ciasta nie wolno ugniatać nogami.

Wodę, używaną do chłodzenia chleba, należy codziennie zmieniać. Nie wolno składać pieczywa na gołej podłodze.

#### § 9.

Na stołach i sprzętach, przeznaczonych do wyrabiania i przechowywania ciast i chleba, nie wolno się kłaść ani siadać. Pracodawca winien dbać o dostateczną ilość ławek lub stołków w pracowni.

#### § 10.

W każdej ubikacji, należącej do pracowni, winna się znajdować dostateczna ilość spluwaczek, które należy codziennie czyścić.

Spluwanie na podłogę pracowni jest wzbronione, jak również palenie podczas pracy w pracowni tytoniu oraz zażywanie i zużycie tabaki.

#### § 11.

W pracowni nie wolno myć się, spać i jeść ani też wykonywać innych czynności z pracą piekarską niezwiązanych.

Pracownia winna być oddzielona szczelnymi drzwiami od innych łączących się z nią ubikacji.

Psów, kotów i innych zwierząt domowych nie należy wpuszczać do pracowni.

#### § 12.

Pracownia musi być codziennie przewietrzana i stale utrzymywana w największej czystości. Podłogi należy codziennie wycierać, a ściany o ile nie są bielone wapnem, zmywać przynajmniej raz na trzy miesiące.

Używane w piekarni narzędzia, stoły, naczynia, ścierki i t. p. muszą być wzorowo czyste. Do innych celów używać ich nie wolno.

#### § 13.

Osoby zatrudnione w piekarni muszą być odziane przynajmniej w koszulę i spodnie.

#### § 14.

Nie wolno zatrudniać osób, cierpiących na zakaźne lub odrażające choroby.

#### § 15.

W każdej ubikacji, w której wyrabia się pieczywo, należy wywiesić w miejscu widocznem odbitkę niniejszego rozporządzenia oraz opis pracowni z podaniem:

- a) długości, szerokości i wysokości ubikacji;
- b) rozmiarów powierzchni w kbm.;
- c) liczby osób, którą według § 5 lub 16 w piekarni wolno zatrudniać.

#### § 16.

Istniejące już piekarnie, nieodpowiadające przepisom zawartym w §§ 2, 4 i 5, będą mogły być nadal prowadzone jedynie na zasadzie specjalnego dyspensu, udzielonego na wniosek strony zainteresowanej.

Udzielenie dyspensów będzie możliwe w wypadkach, gdy pracownicy zostaną należycie zabezpieczeni od wypadków, zagrażających ich zdrowiu lub bezpieczeństwu.

#### § 17.

Wykroczenia przeciwko niniejszemu rozporządzeniu będą karane grzywną do 60 zł, a w razie niemożności zapłaty stosowną karą aresztu, o ile wykroczenia te nie będą podlegały wyższemu wymiarowi kary według innych postanowień.

#### § 18.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dn. 1 sierpnia 1927 r. na obszarze całego Województwa Pomorskiego. Równocześnie traci na tymże obszarze moc obowiązującą rozporządzenie b. naczelnego prezesa prowincji z dnia 30 marca 1907 (Dziennik Urzędowy rejencji kwidzińskiej str. 127 rocznik 1907).

Toruń, dnia 9 lipca 1927 r.

Wojewoda:

w z. Dr. Seydlitz.

Podając powyższe rozporządzenie Pana Wojewody do wiadomości polecam PP. Burmistrzom i Sołtysum zaznajomić z takowem osoby zainteresowane, oraz czuwać razem z Pol. Państw. nad ściśłem wykonaniem tegoż.

Nowe, dnia 27 lipca 1927 r.

Starosta.

Do wiadomości i przestrzegania burmistrz.

Żądacie wszędzie  
wodę brzożową  
**ANGELUS**

## ODEZWA.

Tow. Powstańców i Wojaków w Nowem urządza w niedzielę, dnia 21 sierpnia 1927 r. poświęcenie sztandaru.

Wobec tego proszę obywateli miasta o udekorowanie domów i wywieszenie chorągwi.

Nowe, dnia 6 sierpnia 1927 r.  
BURMISTRZ.

## DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje  
szybko, gustownie i po cenach  
przystępnych

Drukarnia W. Wesołowskiego.

## Obwieszczenie.

W czwartek, dnia 25 sierpnia 1927 r. odbędzie się w Nowem powiat Swiecie

## jarmark na bydło i konie.

Nowe, dnia 6 sierpnia 1927 r.  
BURMISTRZ.

## Przetarg publiczny.

Na podstawie uchwał Korporacji miejskich dnia 5. 7. 1927 r. i 8. 7. 1927 r. zamierza się sprzedać za gotówkę w drodze publicznego przetargu (licytacji) w środę, dnia 17 sierpnia 1927 r. o godz. 10 przed poł. w sali Magistratu w Nowem, jedną barakę do rozebrania, stojącą na placu tartacznym przy ul. Nowej.

Nowe, dnia 8 sierpnia 1927 r.  
Jabłoński  
burmistrz.

## Obwieszczenie.

Spis jarmarków w Nowem pow. Swiecie na rok 1928.

## Jarmarki kramne, na bydło i konie:

22-go marca i 23-go października.

## Jarmarki na bydło i konie:

23-go lutego, 26-go kwietnia, 28-go czerwca,  
25 sierpnia, 27-go września, 27-go grudnia.

Targi tygodniowe w środy i soboty.

Nowe, dnia 11. 8. 1927 r.

Jabłoński  
burmistrz.

## Licytacja przymusowa.

W sobotę, dnia 13 sierpnia b. r. o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę w drodze przymusowej licytacji za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty i to:

około 140 metr. toru  
4 lorki  
1 wóz roboczy.

Miejsce sprzedaży tartak przy dworcu.

## Chojnacki

Komornik sądowy w Nowem.

Jako miejsce wycieczkowe polecam moją  
pierwszorzędnie urządzoną  
**restaurację.**

Dobra kuchnia  
pierwszorzędne napoje  
i t. p.

Sala każdej chwili do dyspozycji.

Bernard Wiśniewski

Twarda-Góra.

## Roboty ręczne

wszelkiego rodzaju wykonuje się starannie

ul. Tylna 4.

## Bibułka

do  
papierosów

poleca  
W. Wesołowski.

Żądacie  
wszędzie niedoścignionej  
Musztardy „Palmo”



Nie kupujcie mniejwartościowych fabrykatów.

## Papier

do pisania poleca

W. Wesołowski.



# NASZ DODATEK ILUSTROWANY

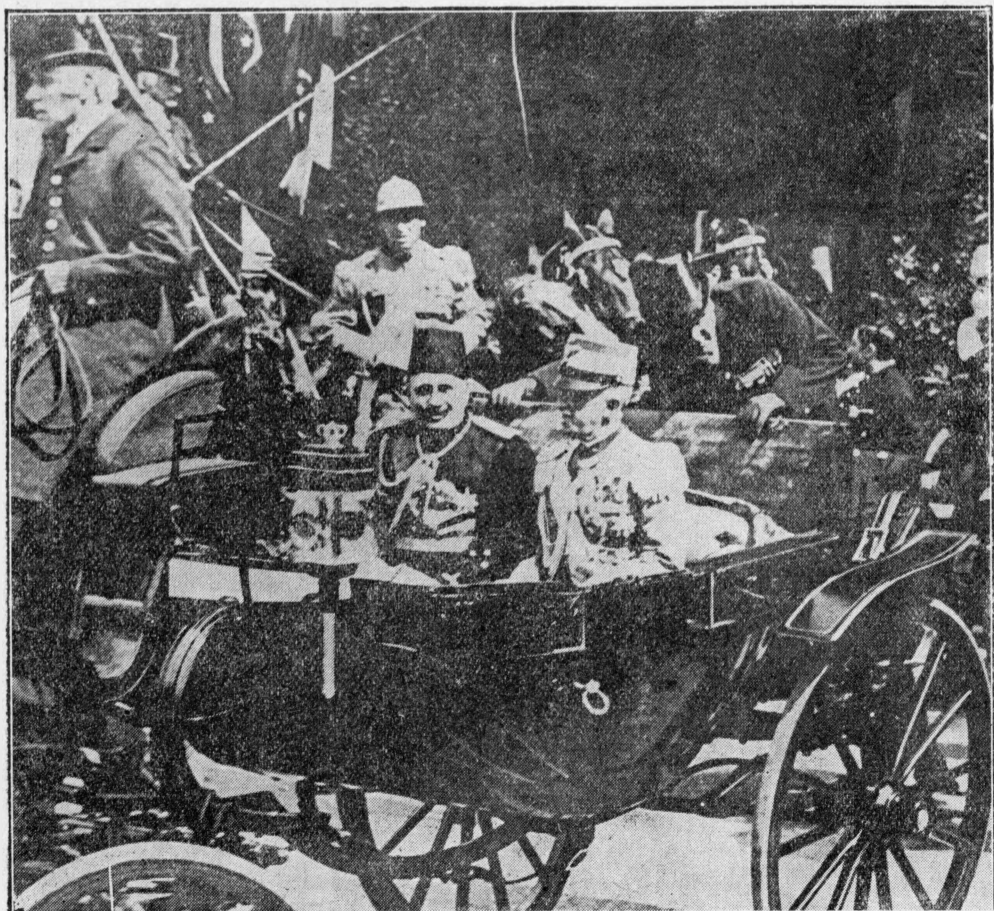
NIEDZIELA, 21 SIERPNIA 1927



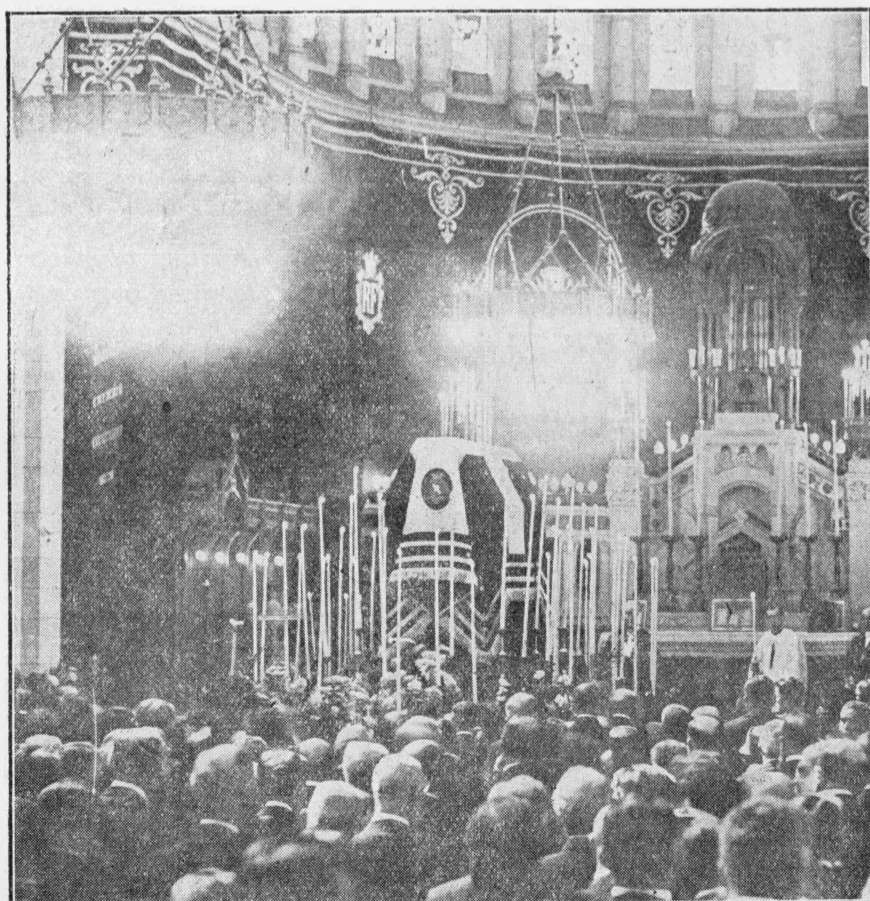
Grupa uczestników wycieczki polaków z Ameryki, w otoczeniu weteranów walk z r. 1863, przy pomniku ks. Poniatowskiego



Uczestnicy kongresu esperantystów, zwiedzając Polskę, oddali hołd Adamowi Mickiewiczowi, składając wieniec u stóp pomnika

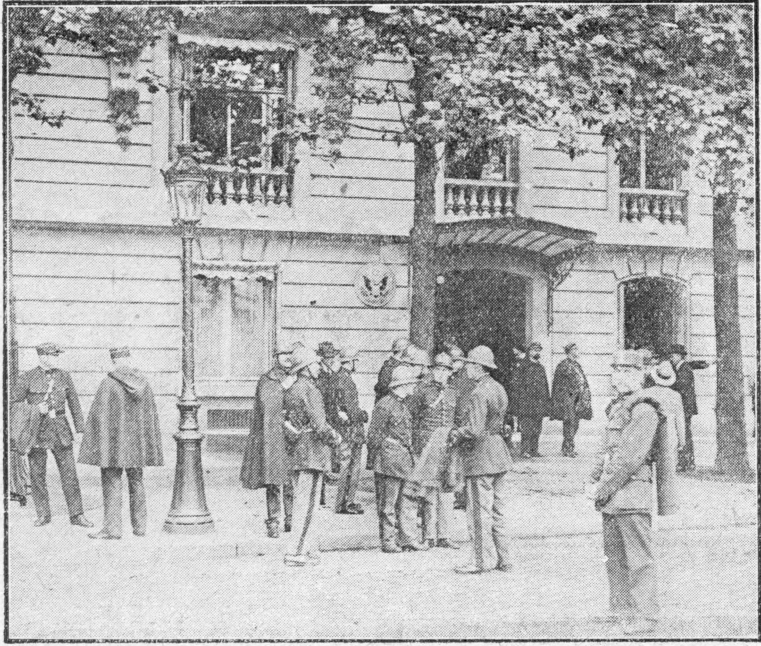


Król Egiptu Fuad w odwiedzinach u króla Italji Emanuela w Rzymie

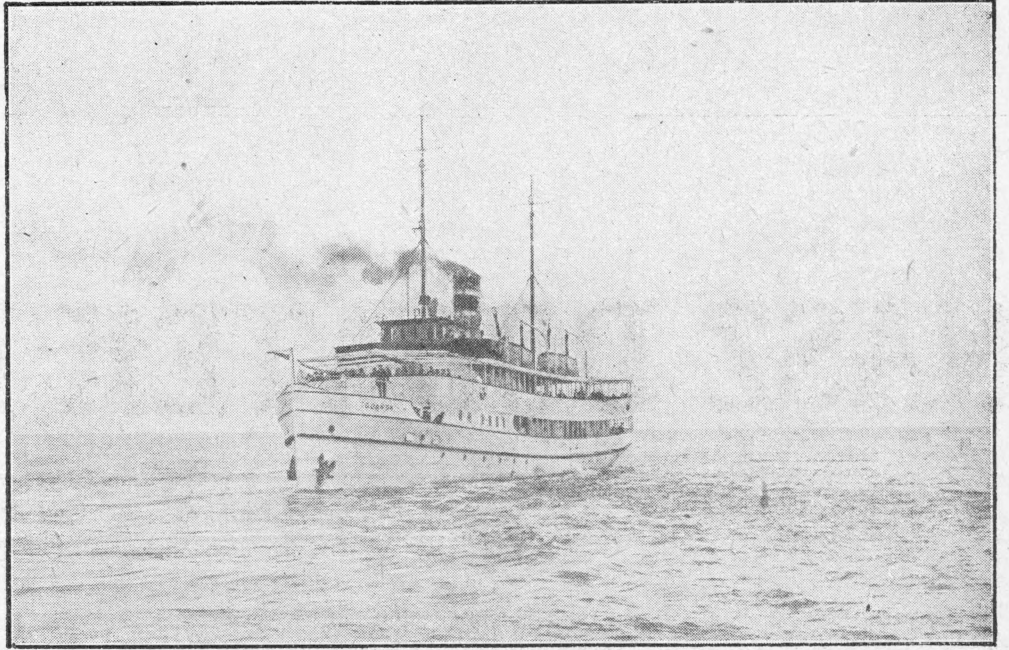


Pogrzeb znakomitego komedjopisarza de Flers w kościele św. Franciszka w Paryżu





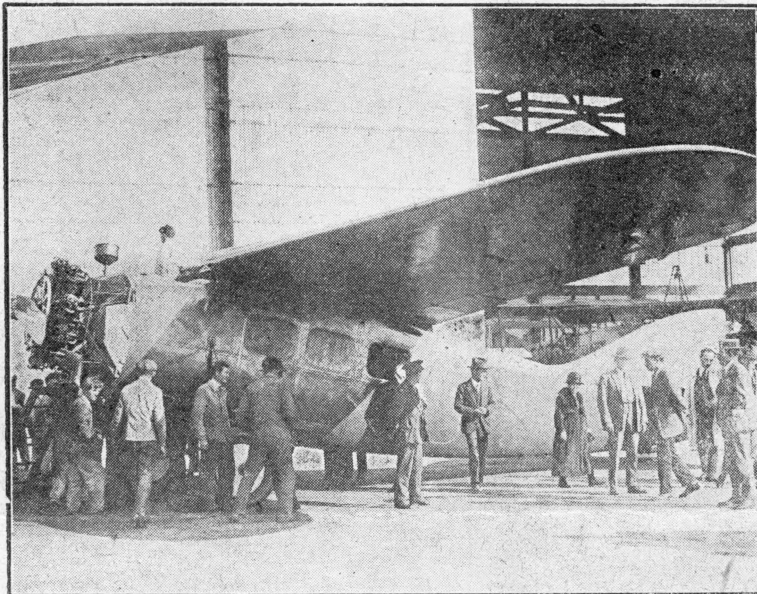
Ambasada Stanów Zjedn. Póln. Ameryki w Paryżu strzeżona była przez wojska z obawy przed demonstracją komunistów z powodu zasądzenia anarchistów Sacco i Wanzetti na karę śmierci.



Polski statek salonowy „Gdańsk”, kursujący między Gdynią a Helem



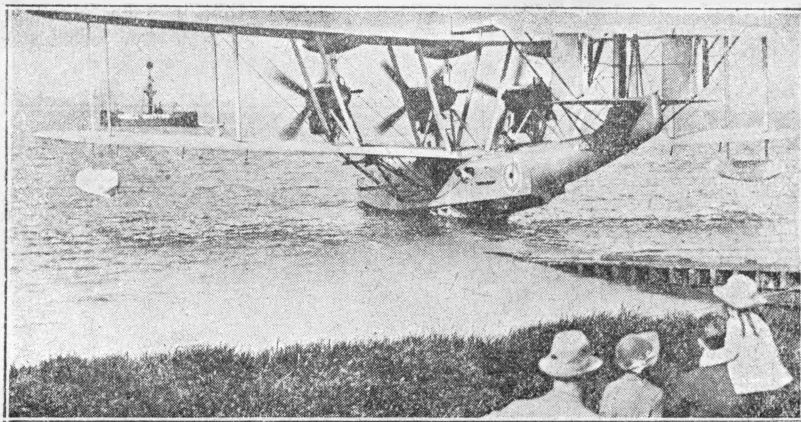
„Tancerka” piękna rzeźba St. Jackowskiego, została ustawiona w Parku Skaryszewskim w Warszawie. Odświeżenie dokonał p. prezydent miasta Stomiński



Nowy monoplan, na którym francuscy awiatorzy Tarason i Lauche, zamierzają przelecieć przez Atlantyk



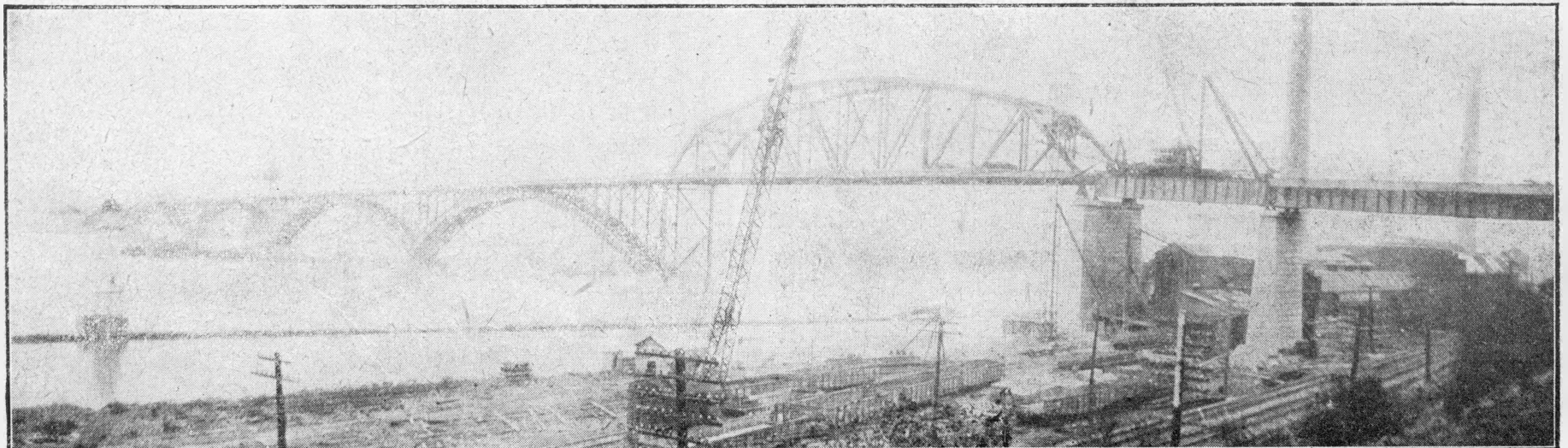
Kapelmistrz A. Rodziński osiągnął powodzenie w Ameryce



Największa na świecie latająca maszyna, wojenny samolot angielski



Milan Zuna, dyr. opery katowickiej, prowadził z sukcesem „Fausta” w Warszawie



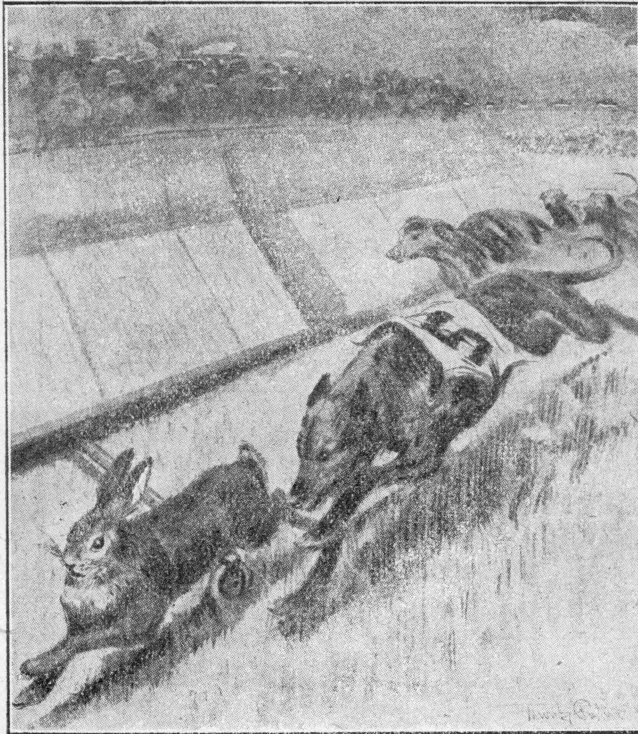
„Most Pokoju” na Niagarze, uroczyste otwarcie którego nastąpiło w obecności księcia Walji, gen. Dawesa i innych znakomych gości



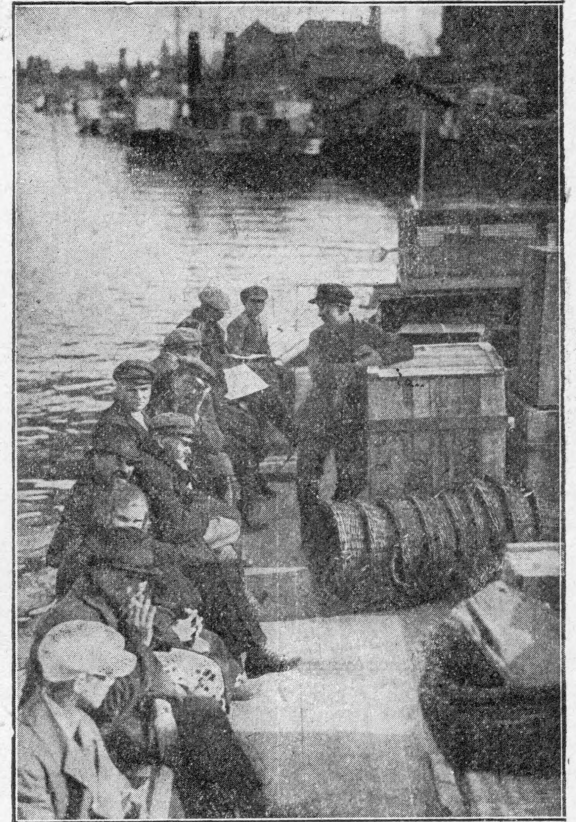


*P. Janina Madziarówna, świetna wykonawczyni futurystycznych piosenek w teatryku „Wodewil“*

## ANGIELSKIE ZABAWY SPORTOWE



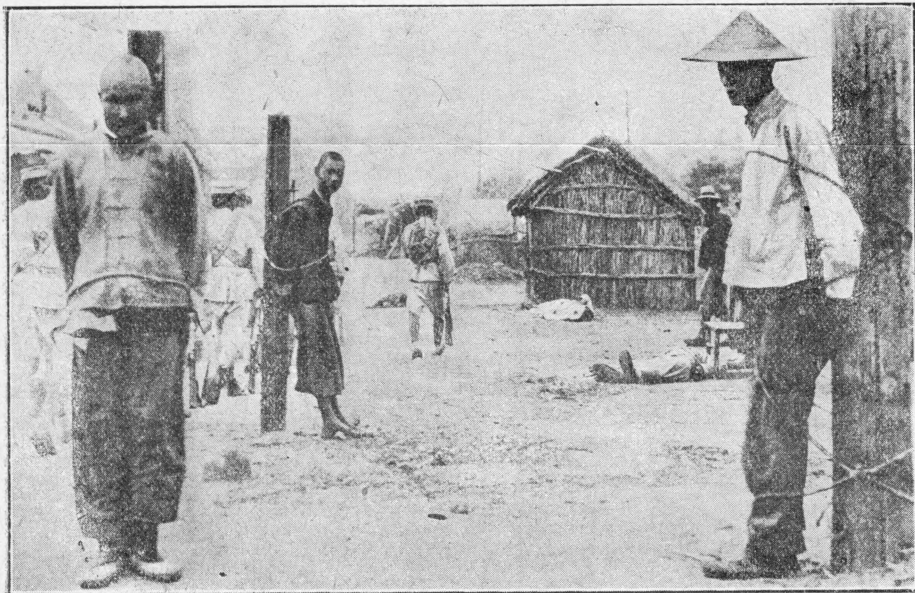
*Za sztucznym zajęcem, umieszczonym na kółku, mkną psy do polowania. Zwycięzca wygrywa grube nagrody*



*Lokomocja statkiem między Warszawą a Płockiem ma wielu zwolenników*

## Wojna Domowa w Chinach:

*Płacą Bolszewicy, a padają ofiarą obywatele chińscy.*

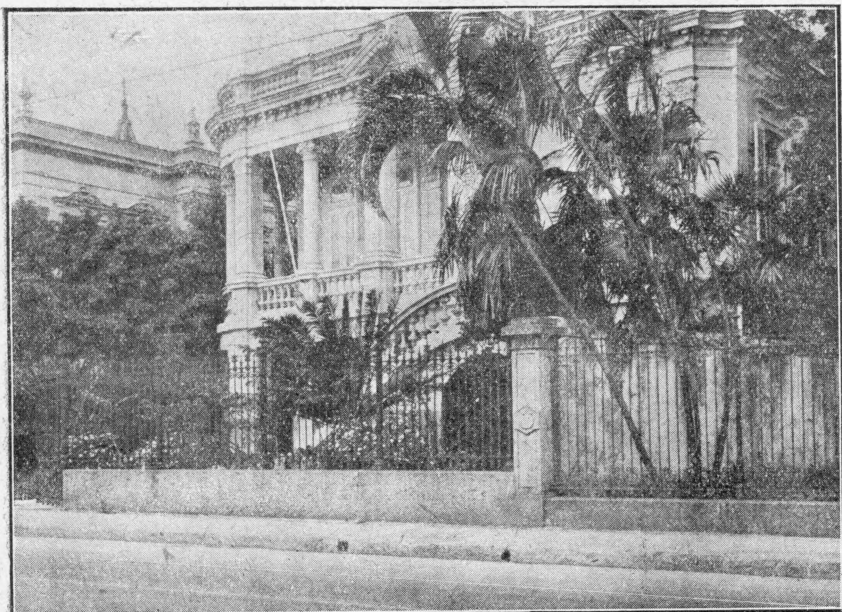


*Wież chińska po zajęciu jej przez wojska czerwone*

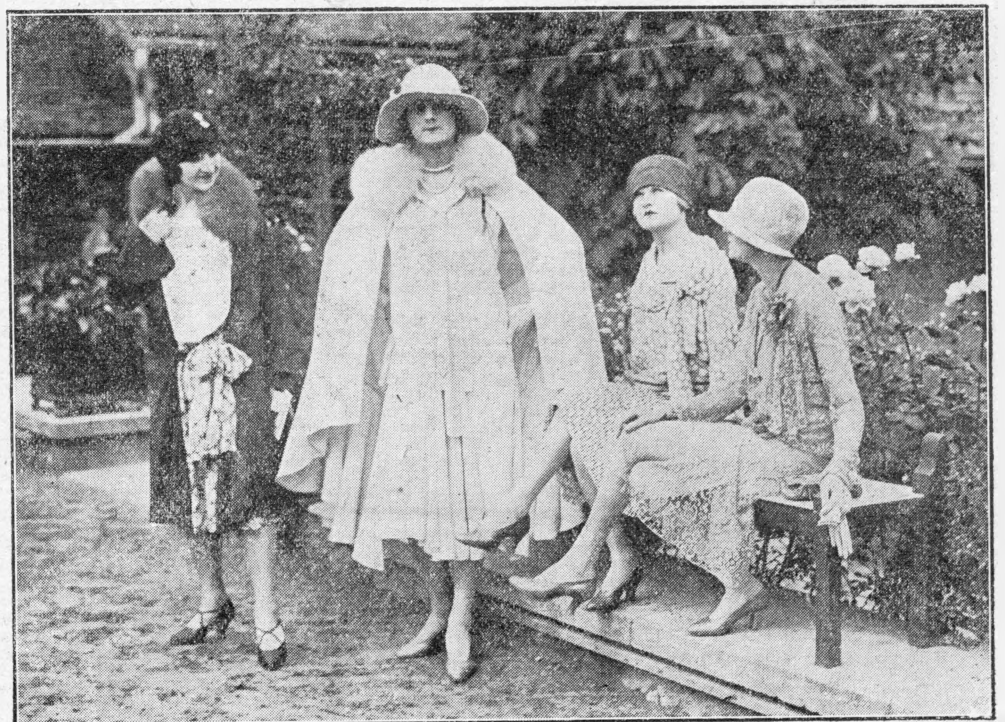


*Gumowy krokodyl nadęty powietrzem, służy jako punkt oparcia podczas nauki pływania*

## Polacy w Brazylii



*Piękny gmach poselstwa polskiego w stolicy Brazylii Rio de Janeiro.*

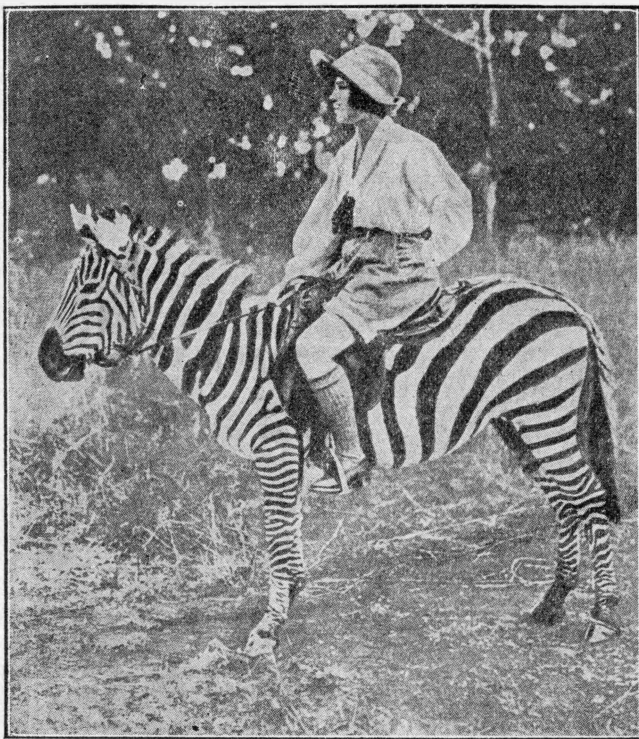


*Z przeglądu mód w Paryżu. Na uroczystość tę zebrała się śmietanka towarzystwa paryskiego*





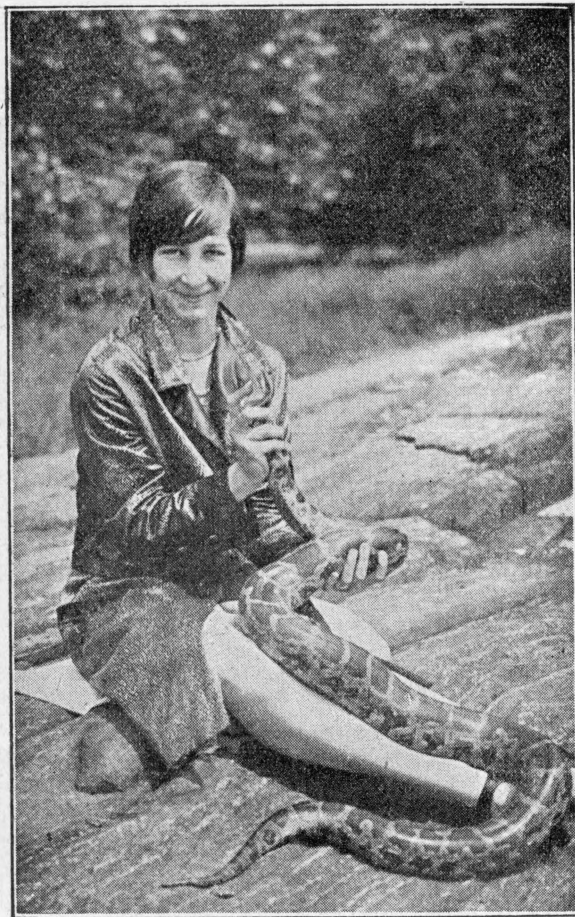
Modny kapelusk fantazyjnie ubrany  
sebrną plecionką



W krajach tropikalnych rozpoczęto tresowanie  
zebry do jazdy wierzchowej.



P. Marja Modzelewska w roli „Panny Flüte”,  
w komedji granej w Teatrze Polskim w War-  
szawie



Niebezpieczne igraszki p. Margaryty Toomey z  
tresowanym pytonem



Chińska gwiazda filmowa Miss  
Anna May Wong

### NAPISZ DO MNIE!



Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjęcia, napisz do mnie psycho-grafologa Szyllera - Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Świt”. Wiedza tajemna. Nadeślij charakter pisma swój, lub zainteresowanego, osobę, sakomunikuj imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz odemnie szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności i przeszacowania, jak również odpowiedzi na szersze zadane pytania. Los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz i od ludzi, s którymi się łączysz! Nie lics się z tym, co ludzie ślą i gupci mówią i piszą o mnie, gdyż ludzie nigdy osobiście mnie nie snali i nie korzystali z moich rad, lecz w pod uwagę posiadane przezemnie protokoły i odczyty Towarzystw Naukowych Warszawy, najwybitniejszych powag świata lekarskiego i poważnej prasy. Wszystkim Czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” analizę wysyłam zamiat zł. 5.—, tylko za 2 zł. Osobiście przyjmuję od godz. 12 — 2 i 3 — 7 wiecz. Adresuj do mnie: Warszawa, Szyllera - Szkolnika, Redakcja „Świt”, ul. Piękna 25.  
Zeszyt pisma „Świt” Wiedza Tajemna, oras katalog niezwykle ciekawej treści książek, wysyłam gratis, na przesyłkę załączyc znaczek pocztowy.  
Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyc do listu.

### WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej samowionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiat jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

„SWIT”: 12 zeszytów z roku 1926-go, szereg cennych artykułów z dziedziny: grafologii, chiromancji, fizjognomiki, frenologii, hipnotyzmu i spirytyzmu, krótkich powieści, nowel i wierszy mistyczno-nastrojowych. Rocznik — 12 zeszytów tylko Zi. 3.—.

DR. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy”. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwyklemi domowymi środkami, trawami i sposobami medycznymi. Mnóstwo ilustracji. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej płóciennej oprawie Zi. 10.—.

SZYLLER - SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja!”. „Siła nasza wewnątrz nas”. Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hipnotyzera Szyllera-Szkolnika, zawiera 98 rozdziałów: Historia hipnotyzmu. Jakim powinien być hipnotyzer. Jakie winno być medjum. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hipnotyzera na medjum. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medjum. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zi. 7.—. W pięknej mocnej oprawie Zi. 9.—.

SZYLLER - SZKOLNIK: „Praktyczny podręcznik”. Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych”. Zawiera wykład nauk: Chiromancja, (linje rąk), fizjognomika (ryszy twarzy), astrologja (nauka o wpływie gwiazd na losy). Księga popularna i dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obznajomionego z jej treścią niema tajemnic. — Z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy Zi. 4.—, w oprawie Zi. 6.—.

DR. RADWAN - PRAGŁOWSKI: „Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji, dopiąć powodzenia”. Zi. 2.—.

Z. IKR: Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hipnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracji Zi. 4.50.

FR. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”, medjumizm

i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznymi fotografiami duchów i zjaw. Zi. 2.—.

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci”. Praca naukowa, obejmująca całokształt wiedzy okultystycznej i odwołująca się do zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach Zi. 1.50.

PROF. DR. A. FOREL: „Zagadnienia seksualne”. W świetle nauk przyrodniczych psychologii, higieny i socjologii. Dwa tomy. Wydanie nowe powiększone. Z wieloma rycinami Zi. 5.—.

ANIELA OWCZYŃSKA: „Zdrowa higieniczna, oszczędna kuchnia”. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie le-gumin, ciast, mazurków, bułek, tortów, smażenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zi. 4.—, w dobrej oprawie Zi. 5.—.

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość, a kłamstwo” i „Sambójstwo” w jednej książce. Zi. 2.—.

ARTUR GORSKI: „O zmartwychwstaniu”. Zi. 1.—.

„WROZENIE Z KART”. Szczegółowy podręcznik ilustrowany Zi. 3.—.

DR. RAFAEL MABUZE: „Jak zostać hipnotyzerem”. Hipnotyzm! Sugestia! Telepatja! Podręcznik praktyczny Zi. 2.—.

DR. GERLING: „Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno. Rady i wskazówki, 16 ilustracji. Zi. 1.—.

DR. GERLING: „Mężczyźni, którzy na mężów się nie nadają”. Porady i wskazówki 26 ilustracji Zi. 1.—.

WEINIGNER: „Płeć i charakter”. Dwa wielkie tomy Zi. 8.—.

DR. MULLER: „Najnowszy lekarz domowy”. Zbiór udoskonalonych starych i nowych środków domowych. Zi. 1.50.

DR. A. GUILLARD: „Hygienja piękności”. Jak zachować piękność i zdrowie? Zi. 1.50.

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne”. Sposoby leczenia”. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracji. Zi. 5.—.

DR. JONDELOWITZ: „Poradnik lekarski dla mężczyzn i kobiet”. Choroby weneryczne. Zapobieganie. Leczenie Zi. 1.—.

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek”. — Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków domow. Zi. 5.—.

DR. STERNBERG: „Praktyczny lekarz domowy”. — Cenne rady dla kobiet i młodzieży. Mnóstwo praktycznych recept. Z ilustracjami. Zi. 3.—.

DR. CZ. PENDO: „Zwięzły poradnik dla młodych mężatek”. Treść: Małżeństwo, ciąża, płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zi. 2.—.

LOMBROSO: Psychologia pocałunku — gr. 75.

SZYLLER - SZKOLNIK: „Mnemonic”. Mistrzostwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztrągnięcia, spotęgowanie woli, przewyżczanie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny Zi. 2.—.

WILJAM THACKERAJ: „Opowieści dyskretne”. — (Tylko dla dorosłych) Zi. 0.85.

M. ROŚCISZEWSKI: „Dobry ton”. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonialnych. Zi. 1.—.

SZYLLER - SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka”. Myśl uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę, przeczytaj „Kobieta i kobietka”. Zi. 1.50.

PROF. WETERYNARJI HENRYK SZMIDT: „Nas weterynarz”. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Tezy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego drobiu. Cena tylko Zi. 7.—.

BOSKO - CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich”. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zi. 2.—.

Wydawnictwo i Redakcja „SWIT”  
Warszawa, Piękna 25, m. 12.  
Konto P. K. O. 12454.  
Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.